

Sygn. akt III AUa 379/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 marca 2023 r. w S.

sprawy J. Ż.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI U 484/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołania,
2. zasądza od J. Ż. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

**Sygn. akt III AUa 379/22**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lipca 2017 roku o nr (...), organ rentowy – Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 roku, od dnia 1 października 2017 roku ponownie ustalił wysokość emerytury J. Ż. - na kwotę 1 716,81 zł.

Decyzją z dnia 25 lipca 2017 roku, nr (...), organ rentowy – Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięci

Narodowej informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 roku, ponownie ustalił wysokość należnej J. Ż. renty inwalidzkiej stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 roku miesięczna wysokość renty inwalidzkiej wynosi 452,02 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru świadczenia to 4 173,81 zł. Wysokość renty podwyższona została do kwoty 1 000 zł.

Odwołanie od powyższych decyzji wniósł ubezpieczony – J. Ż., zarzucając im między innymi błąd w ustaleniach stanu faktycznego polegający na przyjęciu, że służba pełniona przez skarżącego J. Ż. jako mechanika samochodowego odpowiedzialnego za naprawę i konserwację pojazdów mechanicznych była służbą na rzecz państwa totalitarnego, podczas gdy wykonywał on zadania o charakterze technicznym, nie mające charakteru operacyjnego, a także podporządkowanie wydziału w którym służył miało wyłącznie charakter administracyjny, a przyporządkowanie administracyjne nie było objęte wnioskiem ani wolą skarżącego,

W oparciu o powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji przez ustalenie wysokości emerytury oraz renty w kwocie sprzed wydania zaskarżonych decyzji oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2022r. Sąd Okręgowy w Szczecinie – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej ubezpieczonego J. Ż. w kwotach sprzed wydania zaskarżonych decyzji a wynikających z decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o waloryzacji policyjnej renty inwalidzkiej i emerytury policyjnej z dnia 27 lutego 2017 roku; ponadto zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i stwierdził brak podstaw do ustalenia odpowiedzialności organu rentowego za niewydanie decyzji w terminie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Ubezpieczony J. Ż. urodzony (...), ukończył (...) Szkołę (...). Bezpośrednio po ukończeniu szkoły, na mocy umowy o pracę z dniem 16 lipca 1969 roku J. Ż. został zatrudniony w charakterze montera samochodowego w Stacji Obsługi (...) Wydziału (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S.. W związku z powołaniem do odbycia zasadniczej służby wojskowej, z dniem 30 października 1972 roku ubezpieczony został zwolniony z pracy. W okresie od 24 października 1972 roku do 18 października 1974 roku ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Z dniem 11 listopada 1974 roku ubezpieczony został powtórnie zatrudniony w charakterze specjalisty samochodowego Stacji Obsługi Wydziału (...) w S.. Pracując w Stacji Obsługi ubezpieczony wykonywał wyłącznie obowiązki mechanika samochodowego, zajmując się obsługą techniczną, wykonując naprawy pojazdów samochodowych będących na stanie komendy. Przy czym, po odbyciu kursu obsługi i naprawy F. (...) p wyspecjalizował się w naprawach tego typu samochodów. Po odbyciu kolejnego kursu dla diagnostów samochodowych, dodatkowo zajmował się diagnostyką powierzonych mu do naprawy i serwisu pojazdów. Dodatkowo, w zastępstwie magazyniera, prowadził gospodarkę i ewidencję magazynową części samochodowych.

Z dniem 30 czerwca 1983 roku na mocy porozumienia stron stosunek pracy łączący J. Ż. z Wydziałem (...) w S. został rozwiązany.

Następnie, w dniu 1 lipca 1983 roku J. Ż. rozpoczął służbę w Milicji Obywatelskiej. Ubezpieczony został wówczas mianowany funkcjonariuszem służby przygotowawczej na stanowisku technika Wydziału (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S.. Z dniem 1 lipca 1986 roku, w związku z upływem okresu służby przygotowawczej, ubezpieczony został mianowany funkcjonariuszem stałym. Pracując w wydziale (...) ubezpieczony wykonywał wyłącznie obowiązki mechanika i diagnosty samochodowego, zajmując się obsługą techniczną, wykonując naprawy pojazdów samochodowych będących na stanie Wydziału techniki. Ponadto, podobnie jak poprzednio, prowadził gospodarkę i ewidencję magazynową części samochodowych. Nigdy nie był kierowcą samochodów służbowych wykorzystywanych operacyjnie.

Z dniem 1 sierpnia 1990 roku ubezpieczony przyjęty został do służby w Policji, na stanowisko młodszego asystenta w Wydziale (...) Operacyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji w S..

Z dniem 30 września 1992 roku, w związku z reorganizacją w policji, ubezpieczony został mianowany na stanowisko młodszego asystenta Wydziału (...) Operacyjnej KWP w S.. Z dniem 20 sierpnia 1996 roku ubezpieczony został mianowany młodszym asystentem Zespołu (...). Ubezpieczony pracował jako mechanik –diagnosta. Z dniem 20 sierpnia 2000 roku, w związku z nabyciem praw emerytalnych, J. Ż. został zwolniony ze służby w Policji .

Na mocy decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 września 2000 roku, J. Ż. uzyskał prawo do emerytury policyjnej od 21 sierpnia 2000 roku.

Decyzją z dnia 12 stycznia 2001 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalił dla J. Ż. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 20 sierpnia 2000 roku. U podstaw przyznania renty były zmiany narządu ruchu i skórne, będące konsekwencją wieloletniego kontaktu z samochodowymi substancjami chemicznymi i pracy w pozycjach wymuszonych przy naprawie samochodów. Wypłata świadczenia została zawieszona.

Kolejnymi decyzjami przyznane świadczenie emerytalne było waloryzowane.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Archiwum IPN w W. - na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego - sporządził 11 kwietnia 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazano, że J. Ż. w okresie 1 lipca 1983 roku do 31 maja 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ...

W konsekwencji, decyzją z dnia 25 lipca 2017 roku organ rentowy ponownie ustalił wysokość emerytury J. Ż. - na kwotę 1 716,81 zł.

Kolejną decyzją z dnia 25 lipca 2017 roku, ponownie ustalono wysokość należnej J. Ż. renty inwalidzkiej stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 roku miesięczna wysokość renty inwalidzkiej wynosi 452,02 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru świadczenia to 4 173,81 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie ubezpieczonego okazało się uzasadnione.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie zdaniem Sądu I instancji był niesporny i został ustalony na podstawie dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu służby w MO oraz dokumentów zawartych w jego aktach rentowych. Sąd dał wiarę wskazanym dowodom z dokumentów bowiem zostały sporządzone i zarchiwizowane przez uprawnione osoby i w oparciu o obowiązujące przepisy prawa a informacje w nich zawarte nie budzą wątpliwości. Podobnie Sąd Okręgowy ocenił wyjaśnienia ubezpieczonego jako znajdujące w całości oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny czy zaistniały okoliczności faktyczne do zastosowania przez organ rentowy wobec ubezpieczonego dodanego przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... przepisu art. 15 c ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Skarżący sformułował wobec zaskarżonej decyzji dwa rodzaje zarzutów:

- pierwszy dotyczący tego, że jako pracownik i funkcjonariusz przez cały okres pracy i służby wykonywał li tylko obowiązki mechanika i diagnosty samochodowego i nie był w żaden sposób zaangażowany w działania przeciwko prawom obywatelskim i człowieka, jako funkcjonariusz totalitarnego państwa oraz

- drugi dotyczący tego, że przepisy leżące u podstaw wydania zaskarżonej decyzji naruszają wskazane normy i wzorce konstytucyjne oraz normy prawa międzynarodowego.

W kontekście przytoczonych przepisów Sąd Okręgowy uznał za niezbędne ustalenie - wynikających przede wszystkim z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonego - faktów (okoliczności) związanych z pełnioną przez niego służbą.

Z ustaleń Sądu wynika, że J. Ż. (z zawodu mechanik samochodowy) przez cały okres swojej pracy zawodowej wykonywał wyłącznie obowiązki mechanika i diagnosty samochodowego (okresowo magazyniera części samochodowych). Pracę tę wykonywał będąc formalnie zatrudniony jako mechanik samochodowy – cywilny pracownik milicji, później funkcjonariusz MO, funkcjonariusz SB i funkcjonariusz Policji. Nigdy nie był kierowcą samochodów wykorzystywanych przez te służby do pracy operacyjnej.

Z uwagi zaś na pogarszający się stan zdrowia związany z pracą mechanika samochodowego odszedł na emeryturę i otrzymał prawo do renty inwalidzkiej.

W ocenie Sądu I instancji fakt, iż w okresie wskazanym w informacji IPN ubezpieczony pozostawał w służbie w SB, nie może przesądzać, iż wysokość jego świadczenia emerytalnego powinna ulec ponownemu ustaleniu w oparciu o przepisy art.15 c ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Kryterium formalne pełnienia służby w określonych cywilnych i wojskowych formacjach zostało wzmocnione poprzez wskazanie, że jest to służba na rzecz totalitarnego państwa. Taka konstrukcja art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w sposób nieuchronny nakazuje weryfikację, czy w każdym przypadku pełnienia służby w wymienionych przez ustawodawcę instytucjach i formacjach mamy do czynienia ze służbą na rzecz totalitarnego państwa. Tylko w ten sposób zostanie bowiem zachowana systemowa spójność pomiędzy treścią przepisu art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, a treścią preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2017 r. poz. 2186 ze zm.), tzw. ustawą lustracyjną. W Preambule ustawy lustracyjnej stwierdza się, że praca na rzecz totalitarnego państwa to praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego. Skoro zatem sam ustawodawca w preambule ustawy lustracyjnej stwierdził, jakie działania należy uznać za wykonywane na rzecz totalitarnego państwa, to wykładnia art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym powinna uwzględniać tę okoliczność, jest to bowiem jedyna legalna definicja służby na rzecz totalitarnego państwa.

Tak określona służba, pełniona w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, skierowana na utrzymanie, zachowanie i wspieranie takiego systemu, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich. Ustawodawca, przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Podkreślenia jednak wymaga – o czym obszernie niżej – że chodzi tu o takie przywileje, które bezpośrednio związane są z pełnieniem tej służby.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy - mając przy tym na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 11/19 – Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż konieczne jest dokonywanie ustaleń i oceny w indywidualnej sprawie odrębnie każdego ubezpieczonego, przez pryzmat działań jakie świadomie podejmował i jakich nie podejmował w ramach pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w wymienionych przepisach art. 13b cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Dla dokonania takiej oceny należy mieć na uwadze czym były i czemu służyły struktury totalitarnego państwa – jakim niewątpliwie była Polska Rzeczpospolita Ludowa – wymienione w tym przepisie oraz czy konkretny ubezpieczony dobrowolnie i świadomie pełnił służbę w tych strukturach. Tymczasem, informacja IPN o pełnieniu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, sporządzona w oparciu o dane z przebiegu służby funkcjonariusza, korzysta z domniemania prawdziwości i stanowi pochodną stwierdzenia faktu służby w instytucjach i na stanowiskach których systemowym modus operandi było właśnie stosowanie represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostki lub grupy ludności. Przy czym, można oczywiście takie domniemanie obalić ale nie może to polegać li tylko na zaprzeczeniu przez funkcjonariusza, że nie popełnił de facto zbrodni komunistycznej.

Zdaniem Sądu I instancji domniemanie takie może obalić wykazanie w toku postępowania dowodowego, że funkcjonariusz był jedynie formalnie przypisany do ww. struktury faktycznie zaś nie pełnił jej w miejscu lub zakresie wynikającym z charakteru tej służby. W praktyce Sądu orzekającego miały miejsce takiego rodzaju sytuacje, kiedy to wskazywano, że na etacie w strukturach bezpieczeństwa PRL figurowała osoba, która faktycznie była sportowcem czy trenerem w tzw. sportowych klubach gwardyjskich względnie wykonywała pracę elektromontera i nie była związana w żaden sposób z działaniami operacyjnymi a jedynie z naprawami i konserwacją budynków (praca taka mogła być wykonywana także na cywilnym etacie) lub wykonywała faktycznie służbę innego rodzaju i nie na stanowiskach wymienionych w art.13 b.

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że w okresie uznanym przez Instytut Pamięci Narodowej za okres służby ubezpieczonego na rzecz totalitarnego państwa, dopuszczał się on zachowań, które zasługiwały na penalizację bądź też mogą być uznane za niegodziwe czy skierowane przeciwko prawom i wolnościom obywatelskim. W szczególności nie zostały naprowadzone żadne dowody, z których wynikałoby, by w spornym okresie służby ubezpieczony oprócz wykonywania obowiązków mechanika samochodowego realizował zadania związane ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Okręgowy zauważył, że ustalenie, iż ubezpieczony był przenoszony pomiędzy poszczególnymi wydziałami KW MO w S. nie oznaczało w tym przypadku awansu zawodowego ani zasług na rzecz ówczesnego systemu i było jedynie przejawem zmiany miejsca wykonywania pracy w kolejnym warsztacie samochodowym.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że w realiach sprawy nie zaistniały podstawy faktyczne do obniżenia ubezpieczonemu prawa do renty i emerytury policyjnej.

W rezultacie zbędnym było także zajęcie stanowiska co do zarzutów odwołania odnoszących się do ewentualnego naruszenia przepisów Konstytucji RP, zwłaszcza, że zasadnicze wątpliwości zostały w tej mierze usunięte w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie o sygn. P 10/20.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt I i II tego wyroku i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone

2) art. 22a ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

3) art. 13a ust. 5, art. 22a ust. 4 w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

4) art. 13b ust. 1 pkt 5 litera d tiret 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, pomimo pełnienia przez odwołującego się służby w jednostkach cywilnych, wojskowych wymienionych w tych przepisach;

Ponadto zarzucił:

5) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w (...) nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełnił odwołujący się znajdują się w katalogu ujętym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

6) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez bezpodstawne przeniesienie na pozwanego ciężaru dowodu i poprzez zarzucenie pozwanemu braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej, podczas gdy to na odwołującym się spoczywał ciężar dowodu, zaś pozwany zaoferował Sądowi informację o przebiegu służby, której wystawcą jest IPN, a potwierdzającą służbę odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa;

Ponadto, wyrokowi Sądu Okręgowego organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

7) art. 252 k.p.c., poprzez zakwestionowanie przez Sąd - oświadczenia IPN, podczas gdy odwołujący się nie przedstawił okoliczności przeciwnych;

8) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań,

2. zasądzenie od odwołującego się na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji kosztów postępowania wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

ewentualnie:

3. o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego wraz z odsetkami.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... , na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej.

Zauważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od 1.07.1983 roku do 31.05.1990 roku pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Zdaniem odwołującego przepisy przyjęte przez organ emerytalny za podstawę decyzji nie powinny znaleźć zastosowania w jego przypadku, ponieważ naruszają zasadę sprawiedliwości społecznej i są niezgodne z Konstytucją RP i Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności a poza tym ubezpieczony uznał, że nie pełnił służby na rzecz państwa totalitarnego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji odwołującego się.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organowi stosującemu przepisy art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej nie przyznano uprawnień do kształtowania treści pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa" w sposób dowolny.

Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z dominującą obecnie zasadą wykładni, mimo jednoznaczności językowej, dopuszczalne jest kontynuowanie zabiegów interpretacyjnych i oddanie pierwszeństwa rezultatowi otrzymanemu wedle dyrektyw funkcjonalnych ale jedynie wtedy, gdy rezultat językowy burzy podstawowe założenia o racjonalności prawodawcy. Za niedopuszczalne należy uznać to w sytuacji, gdy 1) treść sformułowanej definicji legalnej jest jednoznaczna językowo; 2) jednoznaczny językowo przepis przyznaje jakimś podmiotom określone kompetencje (por. M. Zieliński, Wybrane zagadnienia wykładni prawa, PiP 2009, nr 6, s. 9) – co ma miejsce w niniejszym przypadku. Ustawodawca wskazał jednocześnie wyłączny rodzaj dowodu, który służyć ma ustaleniu spełnienia się przesłanek tworzących definicję legalną wskazanego pojęcia. Dowodem tym jest przewidziany w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej dokument nazwany zaświadczeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zawiera definicję legalną, z której wynika jednoznacznie, że okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby, jako "służby na rzecz totalitarnego państwa" są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2020 r. (I OSK 3208/19

Od zasady, o której mowa w art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej ustawodawca przewidział wyjątek. Zezwolił bowiem ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych na wyłączenie stosowania tego przepisu w przypadku, gdy służba funkcjonariusza pełniona na rzecz totalitarnego państwa przed dniem 31 lipca 1990 r. była krótkotrwała, a po dniu 12

września 1989 r. rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki, w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Ustawodawca uznał przy tym, że przesłanki te muszą być spełnione w stopniu kwalifikowanym, jako szczególnie uzasadniony przypadek. Niezaprzeczalnie wolą ustawodawcy było doprowadzenie regulacji prawnych dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb wymienionych w ustawie do rozwiązania zgodnego ze sprawiedliwością społeczną poprzez zlikwidowanie przywilejów dla osób, którym takie przywileje, z tytułu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa, nie należały się. Z tych właśnie względów, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura za ten okres wynosi 0 % podstawy jej wymiaru. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk nr 1061 z kadencji sejmiku 2015-2019) wskazano m.in., że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0 % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Jedynie w przypadku krótkotrwałości tej służby, która w dodatku oceniana być musi jako szczególnie uzasadniony przypadek, ustawodawca wyraził wolę odstąpienia od zasady. Przewidziana ustawowo w art. 8a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dopuszczalność wyłączenia stosowania art. 15c, art. 22a ustawy, skutkująca objęciem osób, o których mowa w tych przepisach unormowaniami zawartymi w art. 15, art. 22 ww. ustawy, stanowi swoistego rodzaju *lex specialis*. Sytuuje osoby te w wyjątkowej pozycji. Tym samym, zbędne jest dopatrywanie się podtekstów w definicji legalnej pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa".

Założenie przyjęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20, iż służba ta powinna być oceniana indywidualnie i wymaga zbadania jej charakteru, stanowi zaprzeczenie woli ustawodawcy, a nadto nakłada na organ niewykonalny *de facto* obowiązek dowodowy, a tym samym czyni niemożliwą jego ocenę przez sąd.

Pogląd powielany w orzecznictwie, a także w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którym definicja ustawowa „służby na rzecz totalitarnego państwa” przedstawia się jako kryterium wyjściowe w analizie sytuacji prawnej indywidualnych funkcjonariuszy, mające w istocie konstrukcję obalnego ustawowego domniemania - w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje oparcia w przepisach ustawy zaopatrzeniowej odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa. Ustawodawca, poza ścisłą definicją legalną odwołującą się do przejrzystych i jednoznacznych kryteriów, nie upoważniających do jakiegokolwiek dalszej interpretacji, wprowadza rozwiązania ustawowe, które wypełniają wymagane od ustawodawcy standardy demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności realizują wymóg tworzenia takich regulacji prawnych, które pozostają w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej. Przede wszystkim ustawodawca pozwala na wyłączenie z katalogu osób poddanych generalnej zasadzie, o której mowa w art. 15c ust. 1, art. 22a ust. 1 i 24a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej tych osób, które udowodnią, że przeciwdziałały swojej działalności totalnemu ustrojowi (art. 15c ust. 5 i 6 i odpowiednio art. 22a ust. 5 oraz art. 24a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej). Jest to regulacja na tyle jasno skonstruowana, że nie wymaga odwoływania się do wykładni funkcjonalnej czy systemowej. Co więcej, należy

zauważyć, że regulacja ta wzmacnia legalną definicję pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa", albowiem dowodzi, że powinno być ono rozumiane wyłącznie przez pryzmat czasu i miejsca jej pełnienia.

Innymi słowy, gdyby w definicji tej zakodowane było "bezpośrednie zaangażowanie funkcjonariusza w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego" w odróżnieniu od "służby na rzecz państwa jako takiego" - to wskazana regulacja pozwalająca wyłączyć unormowania "restrykcyjne", jak określa je orzecznictwo, byłaby zbędna.

Jako niezrozumiałe wydaje się zatem poszukiwanie możliwości uzyskania tożsamego rezultatu, poprzez niedozwoloną modyfikację definicji legalnej. Przypomnieć bowiem trzeba, że uprawnienie sądu do wykładni prawa kończy się tam, gdzie zaczyna się tworzenie nowej normy prawnej w toku stosowania prawa.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznaje, za całkowicie zbędne, a nadto sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa" poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, w dodatku sprzecznej z celem i brzmieniem pozostałych regulacji ustawy zaopatrzeniowej.

Zauważyć należy, że powyższy pogląd nie jest odosobniony. Również SSA Jerzy A. Sieklucki w zdaniu odrębnym do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., Legalis nr 2530663) nie podzielił poglądu zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, że fakt pełnienia „służby na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... wykazany w informacji IPN o przebiegu służby, może być kwestionowany poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, z pominięciem wskazanej w ustawie zaopatrzeniowej drogi pozwalającej na niestosowanie przepisów ustawy w odniesieniu do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Takie podejście niweczy istotę nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ideą tej nowelizacji było wprowadzenie do systemu prawa takich rozwiązań, które w pełniejszym zakresie zapewniłyby zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL, poprzez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 r. rozwiązania okazały się w praktyce nie w pełni skuteczne. Chodziło o wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych przy ocenie służby byłych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa poprzez precyzyjne wskazanie instytucji i formacji, w których służba miała taki właśnie charakter. SSA Jerzy A. Sieklucki zaprezentował stanowisko, że w świetle przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne (udokumentowane) wykazanie, że wnioskodawca pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. A zatem, wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ustawodawca, w ustawie zaopatrzeniowej, nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990 r. funkcjonariusz, bez wiedzy przełożonych, współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (tak: art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że cel tej nowelizacji w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenie emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal, pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i 22a) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika

podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne jest społecznie sprawiedliwie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednocześnie krytycznie należy ocenić powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Odnosząc się do zarzutu pogwałcenia praw i wolności człowieka i obywatela przypomnieć nadto należy decyzję Europejskiego Trybunału praw Człowieka z 14 maja 2013 w sprawie A. C. przeciwko Polsce w której Trybunał wraził – akceptowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących

u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...).

Reasumując tę część rozważań, ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku (sygn. akt P 10/20), stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń.

W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżona decyzja jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Istota działań właśnie jednostek wymienionych w art.13 b ustawy służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego. W Państwie jakim Polska była przed 1990 r. ingerencje w prawa i wolności obywateli miały być narzędziem do utrzymywania ich w posłuszeństwie wobec narzucanych idei promujących niesłuszne przywileje konkretnych osób kosztem całego społeczeństwa.

Ubezpieczony nie został pod przymusem wcielony do SB i chętnie oraz dobrowolnie pełnił tam służbę przez wiele lat. Mógł nadal być pracownikiem cywilnym w MO lub mechanikiem w cywilnym zakładzie pracy.

Błędne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że to sąd powinien ustalać, czy służba ubezpieczonego we wskazanych jednostkach była służbą na rzecz państwa totalitarnego albowiem to ustawodawca stwierdził, że służba w organizacjach i jednostkach wymienionych w przepisie była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Ubezpieczony był funkcjonariuszem Wydziału (...) SB WUSW w S.. Wydział ten zajmował się inwigilacją zewnętrzną i ochroną konsulatów, w tym m.in.: prowadzeniem tajnej obserwacji zewnętrznej przez wywiadowców, prowadzeniem działań obserwacyjnych i koordynowaniu tych działań na terenie kraju w stosunku do figurantów, zabezpieczeniu ustalonych hoteli wykorzystywanych przez cudzoziemców z krajów kapitalistycznych, prowadzeniu wywiadów – ustaleń dla potrzeb jednostek MSW i organów podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, przy zastosowaniu

technik operacyjnych takich jak zakładanie urządzeń podsłuchowych, dokumentowanie przy pomocy techniki telewizyjnej, filmowej, fotograficznej zdarzeń w procesie realizacji zadań operacyjno – obserwacyjnych. Okres służby w Wydziale (...) WUSW został wymieniony bowiem w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, służbę w tym wydziale pełnili między innymi wywiadowcy, którzy inwigilowali rodaków, dyplomatów i cudzoziemców a zatem to kwintesencja działalności SB.

Tego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, bezrefleksyjnie przyjmując, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, aby ubezpieczony naruszał prawa i wolności obywatelskie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony nigdy nie był kierowcą samochodów wykorzystywanych przez te służby do pracy operacyjnej.

Nawet jeżeli ubezpieczony nie był kierowcą takich samochodów a „jedynie” mechanikiem i diagnostą to nie umniejsza jego roli w działalności tego wydziału. Na jakiej podstawie Sąd Okręgowy wysnuł wniosek, że funkcjonariusz będący mechanikiem nie realizował choćby w sposób pośredni zadań związanych ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych.. opozycji ...itp. Przecież aparat przemocy i represji jakim było SB nie mógłby funkcjonować bez funkcjonariuszy- techników, którzy byli odpowiedzialni za sprzęt. Bez samochodów nie byłaby możliwa inwigilacja i inne działania operacyjne, co wydaje się tak oczywiste.

Takie interpretowanie omawianych przepisów przeczy a wręcz niweczy ich ratio legis.

Należy podkreślić, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe.

Gdyby jednak iść nawet tokiem rozumowania Sądu I instancji, to już chociażby mając na uwadze to czym zajmował się Wydział (...) SB należałoby negatywnie ocenić indywidualne czyny ubezpieczonego pełniącego służbę w takiej jednostce, wiedząc czym one się zajmowały, czego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, stwierdzając, że ubezpieczony był przenoszony pomiędzy poszczególnymi wydziałami KW MO w S., co nie oznaczało w tym przypadku awansu zawodowego ani zasług na rzecz ówczesnego systemu i było jedynie przejawem zmiany miejsca wykonywania pracy w kolejnym warsztacie samochodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego takie stwierdzenie Sądu Okręgowego zupełnie pomija prawdę historyczną czym było SB i do jakich celów zostało stworzone i nie były to „tylko kolejne warsztaty samochodowe”.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne są uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy a organ rentowy zgodnie z obowiązującymi przepisami dokonał obniżenia należnej ubezpieczonemu emerytury i renty.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołania.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec czego należało zasądzić od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w obu instancjach na podstawie § 10 ust.

1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 j.t.).

Sędzia Barbara Białecka